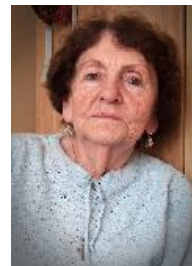


## REGINA KUCHARSKA

ur. 1926; Kowel



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, cud lubelski, łapanki

### 3. Na cudzie lubelskim były tłumy ludzi

Pamiętam cud i nawet byłam pierwsza w Katedrze, bo wtedy przecież mieszkaliśmy na Starym Mieście, to było blisko do Katedry przez Bramę Trynitarскую. Były tłumy okropne ludzi. To była makabra. Dojazdy do Lublina zatrzymywali, nie puszczali pociągów, bo ludzie przecież różnymi środkami lokomocji się dostawali. Masę ludzi było. Zdawało mi się, że tam była świeża struga czerwonej krwi, tak mi się przynajmniej zdawało. A jak później ludzie to widzieli, to już trudno było drugi raz iść, bo przecież tłumy ludzi się tam zjeżdżały, bardzo duże były pielgrzymki. Były takie łapanki, bezczelnie wpadali w tłum. Przy katedrze, to akurat nie, ale na Krakowskim przy kościele kapucynów napadali mężczyzn z tłumy. Kobiety parasolkami, co która miała w ręku, to tam biły się z nimi. To cywile atakowali. Śpiewali - „My chcemy Boga” – ten hymn, to im też to przeszkadzało nie? Ja też byłam i jakoś się tam wyslizgnęłam do Kapucyńskiej i jakoś Kapucyńską do Narutowicza. Rozganiali po prostu ludzi, gumami czy czymś uderzali nawet. Każda była z mężem, czy kimś tam z bliskich, to mężczyznę chciała wyrwać, żeby oni w samochód nie zabierali. Bo do samochodu zabierali. Ja już nie pamiętam, gdzie oni ich tam wywozili, co oni z nimi robili, to ja już nie wiem, nie pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2005-10-17
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Mateusz Czekał
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"